

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w Wydziale XVII Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant: st. prot. sąd. Magdalena Mizgalska

przy udziale oskarżyciela publicznego - ---

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2017 r.

sprawy **D. F.**

obwinionej o popełnienie wykroczenia z art. 86 § 1 k.w.,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej,

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej, z dnia 16 czerwca 2017 r.,

wydanego w sprawie sygn. akt: II W 7/17

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania odwoławczego w wysokości 50 złotych oraz wymierza jej opłatę za II instancję w kwocie 30 złotych.

Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2017 roku, wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II W 7/17, Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej uznał D. F. za winną popełnienia wykroczenia z art. 97 k.w., za które wymierzył obwinionej karę grzywny w wysokości 300 zł. Na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity z 1983 r. Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.) Sąd Rejonowy zasądził od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 zł oraz wymierzył jej opłatę w wysokości 30 zł (k. 53-53v).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca D. F., zaskarżając orzeczenie Sądu Rejonowego w całości.

Obrońca zarzucił wyrokowi Sądu Rejonowego obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 97 k.w. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie obwinionej winnej popełnienia określonego w tym przepisie czynu, podczas gdy przepis ten ustanawia klauzulę generalną, normę sankcjonującą, a dla jego zastosowania konieczne jest wskazanie innego przepisu prawa, który musi znaleźć się w sentencji orzeczenia.

Nadto skarżący zarzucił wyrokowi Sądu Rejonowego naruszenie przepisów postępowania:

- art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. - poprzez zaniechanie wskazania w sentencji wyroku należyście kwalifikacji prawnej czynu, który przypisano obwinionej;
- art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 9 k.p.k. - poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z oceny biegłego;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 10 k.p.k. oraz art. 5 k.p.k. - poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, tj. niezgodnie z logiką i zasadami doświadczenia życiowego.

Formułując powyższe zarzuty apelujący wniósł o uzupełnienie w postępowaniu apelacyjnym postępowania dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu kolizji w ruchu drogowym, i w konsekwencji o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionej od popełnienia zarzuconego jej czynu oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych (k. 67–68v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionej D. F. okazała się niezasadna.

Przeprowadzając kontrolę instancyjną przedmiotowej sprawy należało stwierdzić, że Sąd Rejonowy w sposób rzetelny i kompetentny zebrał materiał dowodowy, wnikliwie go rozważył, a stanowisko swoje wszechstronnie i wyczerpująco uzasadnił.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti mieszczą się w ramach swobodnej oceny dowodów i pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Zostały one bowiem poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy, stanowiły wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść obwinionej, oraz były logicznie i wyczerpująco, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Sąd Rejonowy przeprowadził szczegółową analizę zgromadzonych dowodów odnosząc się do okoliczności mogących stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Precyzyjnie wskazał też na przesłanki dokonanej oceny dowodów. Tok rozumowania Sądu Rejonowego przedstawiony w pisemnych motywach wyroku jest czytelny i poprawny logicznie, nie zawiera sprzeczności i dwuznaczności, a wywiedzione wnioski oparte zostały w całości na wynikających z materiału dowodowego przesłankach.

Zdaniem Sądu Okręgowego w rozpatrywanej sprawie nie doszło do naruszenia prawa materialnego, tj. art. 97 k.w. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie obwinionej za winną określonego w tym przepisie wykroczenia. Rację ma jednak skarżący, że Sąd Rejonowy miał obowiązek wskazania przepisów prawa wypełniających, w tym konkretnym przypadku, dyspozycję art. 97 k.w. w sentencji orzeczenia. Należy zauważyć, że dyspozycja przepisu art. 97 k.w. ma charakter blankietowy. Zgodnie z jego treścią karze podlega uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1260) lub przepisom wydanym na jej podstawie.

Blankietowy charakter dyspozycji oznacza, że wypełnienie jej treści dokonuje się przez przepisy zawarte w innych aktach chroniących bezpieczeństwo i porządek ruchu drogowego. Zwrot „innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie” wskazuje, że chodzi o przepisy zawarte w ustawie - Prawo o ruchu drogowym oraz aktach wykonawczych do niej. Zabieg wprowadzenia takiego przepisu dopełniającego podyktowany był brakiem pewności, czy skodyfikowane wykroczenia zawierają pełny opis czynu, ogarniając całokształt możliwych w praktyce czynów społecznie szkodliwych (porównaj Stefański Ryszard A. komentarz do art. 97 Kodeksu wykroczeń, LEX).

Nie budzi jednak wątpliwości Sądu Okręgowego, że to jednak przede wszystkim opis czynu powinien wskazywać na czym polegało przypisane D. F. naruszenie (nakazu, czy zakazu). Do kwalifikacji prawnej czynu należy więc również przepis ustawy z dnia 20 czerwca - Prawo o ruchu drogowym, czy też przepis wydany na jej podstawie wskazujący na nakaz lub zakaz określonego zachowania. Przez kwalifikację prawną należy bowiem rozumieć przyporządkowanie czynu przepisowi ustawy określającej przestępstwo, czy też wykroczenie. Podkreślić należy, że obwiniona nie

zachowała szczególnej ostrożności podczas manewru cofania, w następstwie czego uderzyła swoim pojazdem w samochód L. P.. Takie zachowanie wypełniło jednak znamiona art. 97 k.w., co trafnie wskazał Sąd Rejonowy.

W zaistniałej sytuacji (przy pełnym opisie znamion czynu przypisanego obwinionej) brak przytoczenia w części rozstrzygającej wyroku art. 23 ust. 1 pkt 3, czy też art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym – mimo że stanowi naruszenie art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. - nie stanowi jednocześnie takiego naruszenia, które miałyby wpływ na treść wyroku (art. 438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.). Kwalifikacja prawna czynu przypisanego obwinionej została wyczerpująco wyjaśniona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, natomiast z uwagi na kierunek środka odwoławczego Sąd Okręgowy nie miał możliwości „uzupełnienia” kwalifikacji prawnej czynu przypisanego obwinionej.

Niezasadny okazał się również zarzut apelacji odnoszący się do braku przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu wypadków komunikacyjnych. Skorzystanie z tego typu dowód jest konieczne wtedy, gdy potrzebne są wiadomości specjalne. Dowodu z opinii biegłego nie wolno zastępować innymi dowodami. Nie zachodzi jednak zależność odwrotna. Jeżeli ustalenie danego faktu nie wymaga wiedzy specjalnej, to wystarczające jest odwołanie się do zasad swobodnej oceny dowodów. W ramach realizacji przywołanej zasady, zawartej w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., Sąd Rejonowy miał prawo uznać za wiarygodne zeznania pokrzywdzonego, a odmówić wiarygodności wyjaśnieniom obwinionej i zeznaniom powiązanych z nią świadków. Zatem o żadnym naruszeniu art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.w. mowy być nie może.

Niezrozumiały okazał się natomiast zarzut naruszenia art. 9 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Obróńca bowiem zaniechał złożenia takiego wniosku na etapie postępowania I-instancyjnego, albowiem (jak wskazał na rozprawie apelacyjnej) był przekonany, że obwiniona zostanie uniewinniona. Powyższe świadczy, że dowód ten - również zdaniem apelującego obrońcy - nie był przydatny do wydania rozstrzygnięcia, a przedmiotowy zarzut jest traktowany instrumentalnie. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że ewentualny wyrok uniewinniający obwinioną musiałby zapaść na podstawie takiego samego materiału dowodowego, jak orzeczenie skazujące. Z tego też względu złożenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego dopiero na etapie postępowania apelacyjnego było oczywiście bezcelowe i służyło wyłącznie przedłużeniu postępowania. Zatem wniosek ten podlegał oddaleniu na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 39 § 2 k.p.w.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie mógł zostać również uwzględniony zarzut przeprowadzenia błędnej oceny dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie. Zarzut obraży zasady swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k. w zw. art. 8 k.p.w.) nie może sprowadzać się do polemiki z ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego. W niniejszej sprawie nie można rozpatrywać każdego dowodu z osobna, lecz wszystkie dowody we wzajemnym powiązaniu. Dowody w postaci: protokołu oględzin samochodu marki F. (...), w powiązaniu z nagraniem z monitoringu oraz zeznaniami pokrzywdzonego L. P. wskazują, że obwiniona dopuściła się zarzuconego jej czynu. Zaznaczyć również należało, że reakcja pokrzywdzonego na odgłos tarcia o jego pojazd była natychmiastowa, a samochód marki R., którym kierowała D. F., był jedynym pojazdem, który wykonywał manewry w pobliżu pojazdu zaparkowanego przez pokrzywdzonego. Te okoliczności rozpatrywane łącznie pozwoliły na przypisanie obwinionej winy i sprawstwa zarzuconego jej wykroczenia. Z tego też względu logiczną koniecznością musiało być odmówienie wiarygodności zeznaniom M. Ś., J. G. oraz wyjaśnieniom obwinionej. Nie można tracić z pola widzenia, że relacja J. G. okazała się mało wiarygodna, skoro świadek ten nie pamiętał nawet jakie miejsce zajął w samochodzie kierowanym przez obwinioną, a nadto błędnie wskazał sposób zaparkowania samochodu marki R..

Sąd Rejonowy trafnie podkreślił jednak, że uderzenie w samochód pokrzywdzonego było na tyle lekkie, że mogło nie doprowadzić do powstania żadnych uszkodzeń w samochodzie D. F.. Nie sposób pominąć, że pojazd, którym kierowała obwiniona jest stosunkowo nowym modelem, a jego elementy konstrukcyjne wykonane są z wysokiej jakości materiałów i rzeczywiście mogło nie dojść do powstania trwałych uszkodzeń po uderzeniu. Zarazem obwiniona oraz jej pasażerowie, tj. J. G. oraz M. Ś. mogli rzeczywiście nie odczuć uderzenia, tym bardziej, że byli w tym czasie zaafekowani znalezieniem właściwej drogi, albowiem śpieszyli się na spotkanie. Na marginesie należało dodać, że nie sposób uznać ocenę dowodów Sądu Rejonowego za tendencyjną. Okoliczność, iż świadek Ś. jest kolegą obwinionej miała znaczenie

tylko uboczne przy ocenie jego depozycji. W żadnym razie Sąd Rejonowy nie odmówił relacji tego świadka przymiotu wiarygodności tylko z racji powiązania towarzyskiego z D. F..

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, nie dziwią również rzekome rozbieżności w protokołach uszkodzeń pojazdu. Uderzenie w samochód pokrzywdzonego było lekkie, a zatem i uszkodzenie tego pojazdu również musiało być niewielkie i takie też było. Szkoda pokrzywdzonego sprowadzała się wyłącznie do „przerysowania powłoki lakierniczej zderzaka tylnego po stronie lewej”. Bez znaczenia przy tym jest fakt, że Policja nie sporządziła dokumentacji fotograficznej do protokołu. Sąd Okręgowy nie znalazł żadnych powodów, aby odrzucić wartość dowodową tych dokumentów. Zarówno pokrzywdzony jak i obwiniona nie wnieśli żadnych zastrzeżeń do protokołów oględzin.

Reasumując ten wątek rozważań należało ponownie podkreślić, że zgromadzone w sprawie dowody pozwoliły na ustalenie, że doszło do zderzenia pojazdu obwinionej i pokrzywdzonego. Bez znaczenia jest przy tym okoliczność, że w pojeździe L. P. nie aktywował się alarm, skoro nie ustalono nawet, czy takie urządzenie było tam zamontowane. Uderzenie w samochód marki F. przez obwinioną było na tyle lekkie, że nie spowodowało przemieszczenia, ani ruchu pojazdu pokrzywdzonego. Dźwięk uderzenia pojazdu kierowanego przez obwinioną w samochód marki F. wynika z zeznań pokrzywdzonego i nie ma podstaw do odmowy jego relacji wiarygodności także w tej kwestii. W niniejszej sprawie zwraca uwagę zachowanie pokrzywdzonego, który wykazał się wyjątkowo oględną postawą procesową. Co prawda L. P. zainicjował postępowanie w niniejszej sprawie, ale jego motywem było lekceważąca postawa obwinionej, a nie dążenie do uzyskania rekompensaty od D. F.. Z tego też względu trudno odmówić zeznaniom pokrzywdzonego wiarygodności w części dotyczącej wielkości uszkodzeń samochodu F.. Co więcej pokrzywdzony w sprawie nie występował jako oskarżyciel posiłkowy i nie domagał się żadnej rekompensaty. Wiarygodność zeznań pokrzywdzonego potwierdza również i to, że najpierw złożył on zeznania, w których treści szczegółowo opisał zdarzenie, a dopiero później uzyskano zapis z monitoringu miejskiego, który w całości potwierdził prawdziwość zeznań pokrzywdzonego.

Końcowo wskazać należy, że zastrzeżeń nie budzi również orzeczona wobec obwinionej kara grzywny w wysokości 300 zł. Kara ta, wymierzona została w stosunkowo niskim wymiarze (czyn z art. 97 k.w. zagrożony jest m.in. karą grzywny do 3.000 zł), uwzględnia wszystkie istotne okoliczności związane z jej wymiarem i z całą pewnością nie jest niewspółmierna w stopniu rażącym (art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w.).

Dalsza weryfikacja zaskarżonego wyroku nie dała podstaw do jego korekty.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w związku z art. 119 k.p.w. oraz § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz.U. Nr 118, poz. 1269 ze zm.) zasądzać od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 zł tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania odwoławczego. Opłatę w kwocie 30 zł za II instancję wymierzono z kolei na podstawie art. 3 ust. 1 i art. 8 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r., Nr 49 poz. 223 z późn. zm.; pkt 2 wyroku).

Jerzy Andrzejewski